Księga Hioba

Rozdział 27

**Job twierdzi: mam czyste sumienie**

**1**. Potem Job ciągnął dalej swoją rzecz, mówiąc: **2**. Jako żyje Bóg, który mnie pozbawił prawa, i Wszechmocny, który moją duszę napoił goryczą, **3**. Zaiste, póki staje tchu we mnie i tchnienia Bożego w moich nozdrzach, **4**. Moje wargi nie będą mówiły niegodziwości i mój język nie będzie wypowiadał fałszu. **5**. Nie daj, Boże, bym wam przyznał słuszność! Mojej niewinności będę bronił aż do śmierci. **6**. Podtrzymuję moją sprawiedliwość i nie puszczę jej; moje sumienie nie potępia żadnego mojego dnia. **7**. Niech tak się wiedzie mojemu wrogowi jak bezbożnikowi, a mojemu przeciwnikowi jak złoczyńcy! **8**. Bo jakąż nadzieję ma niegodziwiec, gdy skończy, gdy Bóg zażąda jego duszy? **9**. Czy usłyszy Bóg jego wołanie, gdy go nawiedzi niedola? **10**. Czy może spokojnie polegać na Wszechmocnym, wzywać Boga w każdym czasie?

**Kresem grzesznika jest całkowita zagłada**

**11**. Pouczę was o działaniu Boga, nie zataję tego, co zamyśla Wszechmocny. **12**. Wszak wy wszyscy widzieliście to, dlaczego więc pleciecie takie niedorzeczności? **13**. Taki los przeznacza Bóg człowiekowi bezbożnemu, takie jest dziedzictwo niegodziwców, które odbierają od Wszechmocnego! **14**. Gdy jego dzieci podrosną, pójdą pod miecz; a jego latorośle nie nasycą się chlebem. **15**. Ci, co pozostaną po nim, będą pochowani w czasie zarazy, a wdowy po nich nie będą ich opłakiwały. **16**. Choćby nagromadził srebra jak prochu, a przygotował kupę szat jak gliny, **17**. On je przygotuje, lecz przyodzieje je sprawiedliwy, a srebro posiądzie nabożny. **18**. Wybudował swój dom jak pająk niby chatkę, jaką postawił sobie stróż. **19**. Kładzie się na spoczynek jako bogaty, lecz tego już nie powtórzy; gdy otworzy oczy, nic już nie ma. **20**. Strachy dosięgną go w dzień biały, a w nocy porwie go burza. **21**. Wiatr wschodni uniesie go i musi iść; porwie go z jego miejsca zamieszkania. **22**. Rzuca tym w niego bez litości i on musi szybko uciekać przed jego mocą. **23**. Oklaskuje się jego upadek i wygwizduje się go z jego miejsca.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01